



RZECZPOSPOLITA POLSKA

PIERWSZY ZASTĘPCA  
PROKURATORA GENERALNEGO  
PROKURATOR KRAJOWY

Warszawa, dnia 15.04. 2020 r.

PK I BP 0280.76.2020



03980200329308  
RPW/13532/2020  
2020-04-20

Pan  
Krzysztof Kwiatkowski  
Przewodniczący  
Komisji Ustawodawczej  
Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo z dnia 19 marca 2020 r., nr BPS.DKS.KU.0401.12.2020, dotyczące *projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk senacki nr 79)*, uprzejmie informuję, że proponowane w tym *projekcie* rozwiązania nie zasługują na akceptację.

Na wstępie zauważyć należy, że przepisy normujące kwestie związane ze stosowaniem środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych wprowadzone zostały do *Kodeksu postępowania karnego* z dniem 1 września 1998 r., a zatem obowiązują już od ponad dwudziestu lat. W trakcie tak długiego ich funkcjonowania nie ujawniono, aby nastęrczały one trudności w ich wykładni czy stosowaniu. Brak jest też podstaw do uznania, aby osoby, względem których ten rodzaj środka zapobiegawczego został zastosowany, pozbawione były gwarancji procesowych. Równocześnie proponowana w *projekcie* modyfikacja sposobu

realizacji tych gwarancji względem określonej kategorii osób, tj. wójtów, burmistrzów, prezydentów miast oraz pełniących ich funkcje ich zastępców, poprzez przyznanie wyłącznej kompetencji do stosowania względem nich tego środka zapobiegawczego przez sąd także w postępowaniu przygotowawczym nie znajduje uzasadnienia. Nie negując wagi sprawowanych przez te osoby funkcji powierzonych im w drodze mandatu przedstawicielskiego określonej społeczności lokalnej, nie sposób podzielić zaprezentowanego przez projektodawców stanowiska o istnieniu tego rodzaju powodów, które przemawiałyby za potrzebą wyłączenia ich spośród podejrzanych, wobec których uprawnienie do stosowania zawieszenia w czynnościach służbowych w postępowaniu przygotowawczym - tak jak i pozostałych środków zapobiegawczych o charakterze nieizolacyjnym - co do zasady posiada prokurator, tym bardziej, że rozwiązanie takie budziłoby uzasadnione wątpliwości w zakresie jego zgodności z fundamentalną zasadą równości wobec prawa wyrażoną w art. 32 ust. 1 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*.

Zauważyć także należy, że gwarancje, które projektowane przepisy w zamyśle ich autorów miałyby stworzyć, już istnieją. Każda bowiem decyzja prokuratora o zastosowaniu środka zapobiegawczego jest zaskarżalna do sądu (art. 252 § 2 k.p.k.), a zatem podlega jego kontroli, w następstwie której może on zostać uchylony, a to w przypadku uznania przez sąd braku przesłanek dla jego zastosowania.

Co więcej, wbrew błędnemu przekonaniu projektodawców wyrażonemu w uzasadnieniu *projektu*, środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych wcale nie musi być stosowany do czasu rozpoczęcia wykonywania kary, zakończenia postępowania przygotowawczego czy też do wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji (str. 1 uzasadnienia *projektu*). Tak bowiem jak i każdy inny środek zapobiegawczy - zgodnie z art. 253 § 1 k.p.k. - zawieszenie w czynnościach służbowych musi być niezwłocznie uchylone lub zmienione, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których zostało ono zastosowane, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie lub zmianę. Tym samym środek ten może być uchylony lub zmieniony na każdym etapie postępowania, także przygotowawczego.

Nie może także umknąć uwadze, że projektowana zmiana może mieć negatywny wpływ na realizację określonych w art. 249 § 1 k.p.k. celów, dla których stosowane są

środki zapobiegawcze, a w szczególności zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego i tym samym niekorzystnie wpływać na jego bieg, jeśli wziąć pod uwagę, że wniosek prokuratora o zastosowanie tego środka sąd rozpoznawałby w zasadzie w dowolnym terminie.

Ewentualnym i wystarczającym rozwiązaniem z punktu widzenia celów, które projektodawcy chcieli osiągnąć, a które można byłoby w tym zakresie rozważać dla uniknięcia konsekwencji zastosowania tego środka dla lokalnych społeczności, to ustawowe określenie terminu, np. siedmiodniowego, w którym sąd zobligowany byłby do rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora w jego przedmiocie. Niemniej jednak także takie przepisy, podobnie zresztą jak i te ujęte w *projekcie*, nie powinny zaburzać systematyki *Kodeksu postępowania karnego* i być zamieszczane wśród tych, które regulują kwestie związane z tymczasowym aresztowaniem.

Co więcej, ewentualne określenie takiego terminu powinno dotyczyć zażaleń na zastosowania tego środka w ogólności, tj. bez względu na status podejrzanego, w stosunku do którego go zastosowano, gdyż różnicowanie także w tym zakresie budziłoby wątpliwości co do zgodności z zasadą równości wobec prawa. Argumentem dla takiego różnicowania nie mogą zaś być konsekwencje dla społeczności lokalnych określone w art.28g i 28h *ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym* (Dz.U. z 2019 r., poz. 506, z póź. zm.), na które powołują się autorzy *projektu*, a które następują w odosobnionych przypadkach, kiedy to m.in. zawieszenie w czynnościach służbowych dotyczy mających status podejrzanym wójta, burmistrza czy prezydenta miasta i ich zastępców równocześnie. Tym samym nie sposób przyjąć, aby te odosobnione przypadki wskazywały na to, że stosowanie środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych w oparciu o obecnie obowiązujące przepisy *Kodeksu postępowania karnego* może stwarzać realne zagrożenie dla idei samorządności lokalnej.

Z przytoczonych względów przedstawiony przy powołanym na wstępie piśmie *projekt* opiniuję negatywnie.

z puciu  
  
Bogdan Święczkowski